

Srebrna Góra wychodzi z zapomnienia

Napisano dnia: 2023-07-12 16:38:00



GMINA STOSZOWICE (inf. wł.). Z racji swojego podgórskiego i górskiego położenia Srebrna Góra pozostaje ciekawą wizerunkowo miejscowością. Jej znaczenie dla ruchu turystycznego jeszcze bardziej może się zwiększyć, jeśli nie tylko samorządowi gminy uda się doprowadzić do końca zamierzenia zapowiadane od lat. Wójt Stoszowic Paweł Gancarz zapewnia, że władze lokalne mocno pilnują, aby projekty i programy związane z miasteczkiem pod fortami nie stały się wirtualne.



W górnej części miasteczka trwa przebudowa drogi wojewódzkiej

- Z tej racji, że przez Srebrną Górę przebiega droga wojewódzka, blisko współpracujemy z Dolnośląską Służbą Dróg i Kolei. Gmina opracowała dokumentację, a DSDIK spowodowała przebudowę odcinka ulicy Górne Miasto. Wymaga on sporych nakładów finansowych oraz gruntownego przeobrażenia - wskazuje wójt. - Jakiś czas temu wojewódzka instytucja zmodernizowała wjazd do Srebrnej Góry od strony Budzowa; on również był mocno wyeksploatowany. W innych rejonach miejscowości wymieniamy oświetlenie, remontujemy chodniki, poprawiamy sprawność sieci kanalizacyjnej. Tym samym, w odniesieniu do drogi wojewódzkiej pozostanie do przebudowy odcinek w centrum. Na miarę posiadanych pieniędzy samorząd inwestuje w gminne ulice Srebrnej Góry.



Miejsce kąpielisko jest szykowane do rewitalizacji

Aktualnie jest opracowywana dokumentacja dotycząca przebudowy kąpieliska. Obiekt położony nieco na uboczu właśnie z racji swojej klimatyczności miał powodzenie i stąd nadzieja, że gdy za jakiś czas zostanie otwarty, chętnych do plażowania i kąpeli nie zabraknie.



Większość domów i mieszkań to własność prywatna

- Marzy się nam, aby sukcesywnie na estetyce zyskiwały budynki mieszkalne. Niemal w stu procentach są one własnością prywatną, więc od ich posiadaczy zależy skala i tempo remontów. Jestem zdania, że sprzedaż mieszkań komunalnych ich długoletnim najemcom była dobrym rozwiązaniem, bo w ten sposób odciążono gminę od gigantycznego nawisu zadaniowego. Teraz są sukcesywnie wykonywane prace modernizacyjne, na które z czynszów od najemców nie moglibyśmy sobie szybko pozwolić - podkreśla P. Gancarz. - Ale martwię się tym, że w nowej perspektywie finansowej trudniej będzie o pieniądze na termomodernizację budynków, w których gmina nie ma swojego udziału. To może wyhamować zapał do dokonywania zmian np. elewacyjnych przez wspólnoty mieszkaniowe.

(bwb)